



Dzień dobry Kochani!

Dopiero co narzekaliśmy na śnieżną Zimę jaką mieliśmy tej Wiosny. Teraz wypada powiedzieć, że doczekaliśmy się pięknego Lata (tej Wiosny). A gdzie zwykła, NORMALNA Wiosna? Czy ktoś ją widział?

Nagle zawitało do nas Lato, świeci słońce, rośnie temperatura i wszystko zaczyna się rozmrażać tj. odmrażać. Luzowane są różne obostrzenia, powolutku wracamy do NORMALNOŚCI. Za chwilę, na ulicy będziemy znowu widzieli twarze mijających nas przechodniów. Zrobi się fajnie! (pamiętajcie o DDM w pomieszczeniach).

Wracamy do NORMALNOŚCI, czyli do czego?

Jak to jest NORMALNIE? Czy to tylko brak maseczek, czy też powrót do biur? A może wyjazd na wakacje lub kawa w kawiarni jest NORMALNOŚCIĄ, o której tyle mówimy?

Im dłużej się nad tym zastanawiam tym bardziej jestem przekonany, że NORMALNOŚĆ musimy wymyśleć od początku, na nowo (to nie będzie zwykły powrót do starego).

Trochę się tego obawiam, ale tylko trochę bo przecież..... tę nową NORMALNOŚĆ sam sobie wymyślę i zrobię to tak, żeby się w niej dobrze poczuć. Czekam zatem na ten „powrót” z nadzieją a nie trwogą :))!!

Pozdrawiam
Jacek Czyżewicz